

### Część Urzędowa.

#### ROZKAZ DZIENNY.

w Kwaterze Głównej D. 1 lutego 1831.  
w Warszawie.

*Postępują na wyższe stopnie.*

W piechocie: na Kapitana, w 1 pułku piechoty liniowej, Podporucznik Zaliwski Józef. Na Podporuczników, w pułku grenadyerów, Podofficerowie: Cichocki Alexander i Ostaszewski Felix. — W 1 pułku liniowym, Podofficerowie: Młyński Alexander i Alexandrowicz Antoni. — W 1 pułku strzelców pieszych Podofficer Plendus Józef. — W 4 pułku liniowym, Podofficer Tarnogórski Alexander.

W jeździe: w 5 pułku ułanów, na Kapitanów, Porucznicy: Drzewiecki Kazimierz, Grzybowski Seweryn i Sienkiewicz Jan. Na Poruczników, Podporucznicy: Bettko Jan, Kownacki Konstenty i hr. Zamoyski Zdzisław. Na Podporuczników, Podofficerowie: Szymański Antoni, Hill Wojciech, Podhorodyski Ludwik i Strzelecki Tadeusz.

Do 6 pułku ułanów: z 2 pułku strzelców konnych, Wachmistrz Żodkiewicz Jan, i uwolniony ze służby z 1 pułku piechoty liniowej, Sierżant starszy Świątkowski Jan, oba na Podporuczników.

W korpusie pociągu: Podofficer Starzyński Michał, na Podporucznika, z przeznaczeniem do 2 batalionu pociągu żywności.

*Przeznaczeni zostają.*

Z pułku grenadyerów, Podpułkownik Nofok Antoni, na dowódcę 1 pułku strzelców pieszych.

Do pociągu żywności, z korpusu pociągu: Dowódca tegoż korpusu, Podpułkownik Łaszewski Wojciech, na Dowódcę pociągu żywności, Maiorowie: Kamiński Antoni, na Dowódcę 1 i Mierzejewski Józef, na Dowódcę 2 batalionu; Kapitanowie: Galiński Józef do 1, i Dobrzański Tomasz do 2 batalionu. Porucznicy: Łukaszyński Stanisław i Ubysz Jan, Podporucznicy: Michałowski Leopold, Kamiński Wawrzyniec, Honussowski Stanisław, Kowalewski Wincenty i Kubicki Józef do 1 batalionu.

*Przeniesieni zostają.*

Z 1 pułku strzelców pieszych, Kapitan Michalski Felix, na Adiunkta Sztabu Głównego.

Z pułku 17 piechoty Województwa Płockiego, Kapitan Hornowski Józef do sztabu przybocznego Naczelnego Wodza siły zbrojonej Narodowej.

Do 6 pułku ułanów: z 1 pułku ułanów, podporucznik Hauke Józef; z korpusu pociągu, porucznik Cieciński Stanisław i podporucznik Krawczyński Stanisław, z 1 Batalionu

Weteranów Czynnych, podporucznik Mikołowski Seweryn; z 2 Batalionu weteranów, czynnych, porucznik Tymiński Wincenty i podporucznik Szwarcowski Andrzej; z 3 batalionu weteranów czynnych, podporucznik Nagurski Tadeusz. Sekretarz Sztabu Placu Warszawskiego, Bernowski Wiktor, w stopniu porucznika; dozorca Budowli wojskowych, Grzegorzewski Franciszek, w stopniu podporucznika. Z pułku Mazurów, podporucznik Krzymuski Tadeusz, i Adiutant Regimentarza podporucznik Rutkowski Józef.

Do pociągu Żywności Aplikant z Komisji Rządowej Wojny, Kotowski Stanisław, w stopniu podporucznika.

*Wracają do służby i umieszczeni zostają.*

W Dyrekcyi Materiałów Artylleryi: uwolniony ze służby z Artylleryi pieszej, Kapitan Kobylański Szymon.

W Sztabie Jazdy: uwolniony ze służby z Artylleryi konnej byłego Xięstwa Warszawskiego, Porucznik Nieprzecki Jan.

W 1 Pułku Ułanów: uwolniony ze służby z tegoż Pułku w stopniu podpułkownika, Maior Niezabitowski Maksymilian w stopniu Maiora.

W 6 pułku Ułanów; uwolnieni ze służby z dawnego Pułku Ułanów Gwardyi Francuskiej; podpułkownik Skarżyński Ambroży, w stopniu Pułkownika, z przeznaczeniem na Dowódcę tegoż pułku, podpułkownik Baliński Kajaeta, i porucznik Koch Kazimierz. Z Pułku Strzelców konnych byłej Gwardyi, podporucznik Leski Michał w stopniu Porucznika. Z 2 Pułku Strzelców konnych, podporucznik Janiszewski Jan, z odkomenderowaniem do sztabu placu Warszawy. Z 1 pułku ułanów, Porucznicy: Włoszczewski Kasper i Krzymuski Tomasz. Z 4 pułku ułanów, uwolniony ze służby w stopniu Maiora, Kapitan Zamoyski Michał, w stopniu Kapitana.

W wojsku; uwolniony ze służby Podpułkownik Węgierski Emiljan, z przykomenderowaniem do Sztabu 4tej Dyw. Piechoty.

W Pociągu żywności; uwolniony ze służby w stopniu Maiora, z 3go pułku Piechoty liniowej, Kapitan Czernicki Jan, w stopniu Kapitana.

*Wraca do służby i przeznaczony zostaje.*

Na Ordonnatora Wojska Dobiecki Wojciech, z przyrównaniem do stopnia Pułkownika.

*Wchodzą do służby i umieszczeni zostają.*

W sztabie głównym; z pułku jazdy powstania Lubelskiego, Podporucznik hrabia Półtyło Leopold.

W 8 pułku piechoty liniowej, były Porucznik gwardyi narodowej Nidecki Ludwik, w stopniu Podporucznika.

W 6 pułku ułanów; urzędnik 4 klasy gór-

nictwa Lipski Jan, w stopniu Podporucznika.

*Przykomenderowany zostaje tymczasowie.*

Do sztabu głównego; były Dowódca 1 pułku strzelców pieszych Podpułkownik Rolbiecki Maciej.

*Przykomenderowany zostaje.*

Do sztabu przybocznego Naczelnego Wodza, z sztabu gwardyi ruchomej, Podporucznik Gostkowski Samuel.

*Wykreślony zostaje z kontrol.*

Z batalionu saperów, kapitan 1 klasy Terzteniak Daniel, zmarły w dniu 21 stycznia r.b.

NACZELNY WÓDZ

Siły Zbrojnej Narodowej

(podpisano) M. RADZIWIŁŁ

Za zgodność z Oryginałem

Szef Sztabu Głównego

Generał Brygady

Morawski.

*Naczelnny Wódz Siły Zbrojnej, Do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji.*

W celu uchylecia raz na zawsze wątpliwości względem przytrzymywania i sądzenia osób o szpiegostwo obwinionych, wzywam Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji, ażeby we wszystkich dziennikach wojewódzkich i pismach peryodycznych umieścić polecenia prawo ogłoszone w dniu 16 stycznia 1824 roku wzbiorze praw karzących wojskowych w tytule IV zamieszczone; iak następuje:

Art. 1. Każdy namawiający lub spółak namawiania, żołnierzy mocarstwa, w wojnie przeciw krajowi zostającego, śmiercią karany będzie.

Art. 2. Każdy iakiegokolwiek bądź stanu godności i powołania, przekonany o szpiegowaniu dla nieprzyjaciela, śmiercią karany będzie.

Art. 3. Każdy cudzoziemiec, któregoby zdybano, zdejmującego plany z obozów stanowisk, leżów wojskowych, fortyfikacyów szaniec, arsenatów, składów, rękodzielni, kanałów, fabryk, rzek i w ogólności wszystkiego co ma związek z obroną, albo całością kraju i do jego komunikacyów, przytrzymanym i iako szpieg śmiercią ukaranym zostanie.

Gdy kraj nateraz znajduje się na stopie wojennej, przeto Komisya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji znieśie się w tej mierze z Komisją Rządową Sprawiedliwości, w celu wydania wszystkim właściwym sądom polecenia, ścisłego zastosowania się do powyższych przepisów, w każdym z wyszczególnionych w nich wypadków.

w Kwaterze Główny w Warszawie d. 29 stycznia 1831 r.

(podp.) M. Radziwiłł.

*Kommissya Potrzeb Woyska*

Niewiedząc o pobycie W. Leonarda Wężyk Rudzkiego urzędnika z Banku polskiego, wysłanego przez byłego Intendenta Jeneralnego woyska w miesiącu grudnia r. z. w interesach dotyczących się służby woyska, wzywa go niniejszym aby najdalej po dzień 10 m. i r. b. raczył się stawić osobiście w Biorze Komisysy potrzeb woyska w Warszawie, w celu zdania sprawy z powierzonych sobie czynności.

w Warszawie dnia 3 lutego 1831 roku.

Senator Kasztelan Prezydujący

Potocki

Za Sekretarza Jeneralnego

A. Słanka

*Dyrekcya Jeneralna Policyi*

W skutek odebranego rozporządzenia Rządu Narodowego z d. 2 b. m. nr. 1550 podaje niniejszym do wiadomości powszechnej, iż ktokolwiek wszedł w służbę wojskową lub cywilną oieuzyska passportu za granicę, bez szczególnego upoważnienia od Rządu Narodowego, które tylko dla nadzwyczajnych powodów miejsce mieć może.

w Warszawie dnia 3 lutego r. 1831

Czarnocki

J. Nosarzewski S. W.

*Kommissya Rozpoznawcza*

Ogłasza: iż podanym został do uwolnienia z dotychczasowego zatrzymania Wolf Gertner lat 55 mający, wyznania możyższowego, z faktorstwa utrzymujący się, który wprawdzie służył przez lat 10 w policyi śledczej; będący policyą iawną, lecz aby do policyi Tayney przed dniem 29 listopada r. z. istniejący należał, na to żadne dowody lub poszlaki ani z przezyrzanych papierów teyże policyi, ani z prowadzonego śledztwa wykrytemi nie zostały.

w Warszawie dnia 3 lutego 1831 r.

Senator Kasztelan

Prezydujący

W. H. Meciński

Sekretarz pierwszy

J. R. Płużański

Jenerał Gubernator Miasta Stótecznego Warszawy.

*Rozkaz Dzienny.*

Officerowie wszelkiej broni znajdujący się za urlopem w Warszawie, mają się najszybciej udać do swych respektywe korpusów, równie Podoficerowie i Żalnierze.

w Warszawie dnia 6 lutego 1831 roku.

Jenerał Dywizyi

Woyczyński,

*Kopia Wierzytelna.*

Obecni: Działo się w Warszawie w domu pod liczba 476 Dyżmański i Thugut Sędziowie, na Sessyi Trybunału Handlowego województwa Mazowieckiego (podp.) Hangiel Prezes — Królikowski Pisarz 1831 roku w piątek dnia 14 stycznia.

Trybunał Handlowy Województwa Mazowieckiego.

W rozwiązaniu proźby przez dom Handlowy Hirschendorff et Rawicz Kommissanta domu Handlowego pod firmą Hecht et Szra

der w Magdeburgu o ogłoszenie upadłości; nad majątkiem Hila Dawida Ehrlicha kupca tu w Warszawie pod liczbą 959 przy ulicy Przechodniej zamieszkałego pod dniem dziesiętym podane, w której przedstawił iż Hil Dawid Ehrlich będąc dłużnym do wexlu pod dniem 7 października r. z. przez dom handlowy Hecht et Schrader z Magdeburga na sumę złp. 7638 gr. 9 na rzecz domu handlowego Hirschendorff et Rawicz ciągniętego, a przez siebie do zapłacenia w dniu 8 b. m. akceptowanego, summy tey nie tylko nie zaspokoił, ale nadto przez list pod dniem 4 b. m. do domu handlowego Hirschendorff et Rawicz pisany oświadczył: iż z końcem grudnia r. z. przestał płacić. — Zważywszy, iż podający składanemi, tak listem oryginalnym z dnia 4 b. m. iako i wexlem z dnia 7 października zeszłego i niewypłacalności Chila Dawida Ehrlicha summy złp. 7638 gr. 10 upowadniając. — Zważywszy, że i odgłos publiczny o niewypłacalności tegoż Ehrlicha wiadomość Trybunału już doszły, dostatecznem jest powodem w stosunku art. 5 i 13 księgi III. kodexu handlowego do ogłoszenia jego upadłości.

Z tych powodów.

Trybunał handlowy województwa Mazowieckiego upadłość nad majątkiem Hila Dawida Ehrlicha kupca ogłasza; czas zaczęcia się teyże upadłości z dniem 30 grudnia r. z. oznacza. — Opieczutowanie wszelkiego majątku upadłego postanawia, i do uskutecznienia tego, podsądka powiatu i miasta Warszawy wydziału II. deleguje Kommissarzem tey upadłości Sędziego Dyżmańskiego a kuratorami przedstawionych Jana Ziwadzkiego Adwokata i Ludwika Łabęckiego Patrona inianuie. — Zabezpieczenie osoby upadłego Chila Dawida Ehrlicha przez przydanie mu obserwacji policyney rozporządza. — Mocą niniejszego wyroku, tymczasowo wykonanego: którego wniesienie w pismach publicznych i zawieszenie na tablicy w izbie audyencyonalney Sądu swego postanawia. — Wpis na ilość złp. 40 iako w przedmiocie dotąd z pewnością nieobliczonym temczasowie ustanawia i takowy z funduszów masy zaspokojonym mieć chce.

(podp.) Hangiel Prezes.

— Królikowski Pisarz.

Zgodność wyciągu tego z wyrokiem oryginalnym na papierze bez stępla na podanie w tey mierze na stę. lu ceny groszy 15 uczynionemu, napisanym świadcę.

(L. S.) Królikowski Pisarz.

Dowódzca Gwardyi Ruchomey Województwa Mazowieckiego.

W skutek wyższych rozkazów odebrawszy przeznaczenie na Dowódcę pułków 1go 2go Mazurów, ma za obowiązek złożyć najczulsze podziękowanie obywatelom województwa Mazowieckiego a szczególniej obwodu Łęczyckiego i Gostyńskiego za poświęcenie i pomoc której doznawałem z ich strony w czasie moiego urzędowania, a które tyle ułatwiły i przyspieszyły organizacyą siły zbrojney województwa Mazowieckiego. Również sztabs officerom i officerom wszelkiego stopnia, za punktualność, gorliwość w służbie i iaką wypełniali polecane sobie rozkazy, i wspierali moje usiłowania do ogólnego dobra naszej oyczyny dążące. Niech to świadectwo oparte na rzetelnem przekonaniu, służy za dowód mojej wdzięczności i szacunku

ku tak współziomkom iak i towarzyszwom broni.

w Warszawie d: 2 lutego 1831 r.

W. Dobiecki

Podszeł Sitabu

F. D. Chotomski.

**LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE**

*Dozór Magazynu Drzewa Rządowego i innych płodów leśnych.*

Podaje niniejszem do publiczney wiadomości, że w myśl Reskryptu Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 14 stycznia r. b. do Nr. 79,876/5894 i 92,876/6849 sprzedanem będzie przez publiczną licytacją w kancelaryi magazynu drzewa rządowego i innych płodów leśnych przy ulicy Bugaj sub Nr. 260 2f3 na dniu 9 m. i r. b. w oczekiwaniu na pretendntów do godziny 3 z południa odbyć się mającą, drzewo murszywe znajdujące się w składzie na Bugaju w ilości sztuk 87 w składzie zaś na Solcu w ilości sztuk 140, — czyli razem sztuk 227; mający więc chęć kupna raczą się zgłosić do wyżej rzeczoney kancelaryi, gdzie po obejrzeniu w obu składach drzewa, więcej dających za opłaceniem po przybyciu natychmiast wartości załecytowanej, niemniej zwróceniu kosztów niniejszego ogłoszenia drzewo wydanem mu będzie.

Inspektor

Sachocki.

Kontroller

J. Kozłarski.

*Kommissya Województwa Krakowskiego.*

Podaje do publiczney wiadomości, iż browar zamkowy w Kielcach łącznie z dwoma austeryami iako to: położoney przy kościele i zwanej pod Krakowiaki, oraz wóytostwem zwaną, do ekonomii Kieleckiej należący, z wolnością w browarze wyrabiania piwa i wódki, w austeryach zaś szynkowania trunków, zawsze iednak z zachowaniem istniejących przepisów skarbowych i obowiązkiem ponoszenia podatków i ciężarów mieyskich, wydierżawiony będzie przez plus licytacją na trzy lata następną dzierżawę, poczynąć się mającą od daty licytacji lub od 1 stycznia r. b. a to stósownie iak konkurencji dzierżawy życzący będą, licytacya odbywać się będzie w biurze Kommissyi województwa Krakowskiego w terminie 25 dnia lutego r. b. poczynając od summy ryczałtem ustanowioney, w stosunku do tychczas pobieraney o 1/4 część zniżoney, a wynoszący złp. 6,555 w szczególności zaś:

a) z browaru zamkowego złp. 3,098 gr. 12

b) z austeryi wóytostwo złp. 2,818.

c) z austeryi pod kościołem złp. 638 gr. 18.

Razem iak wyżej złp. 6,555.

Przytem ostrzega się, że licytacya w miarę żądania konkurrentów na ogólną wszystkich trzech zabudowań dzierżawę lub na osobną każdego może być przedsiębrana, i na ostattek jeżeliby ta do skutku nie przyszła, Kommissya wojewódzka wchodzić będzie z pretendntami o wydierżawienie tych realności z wolney ręki bądź ogólnie, bądź szczegółowo.

Każdy życzący sobie wziąć tę dzierżawę zaopatrzwszy się w świadectwo kwalifikacyi w pieniądze na wadium 1/4 części żądanej dzierżawy wyrównyujące, zechce się w terminie wyznaczonym do biura Kommissyi wo-

iewódzkiej zgłosić, gdzie o dalszych układach i warunkach kontraktowych poinformowany zostanie.

w Kielcach d. 22 stycznia 1831 r.

Radca Stanu Prezes  
Wielogłowski.  
Za Sekretarza Jeneralnego  
Hulanicki

Z mocy upoważnienia JWgo Prezesa Trybunału tutejszego odbędzie się w dniu 7 i następnych mca i r. b. o godzinie 10 zrana sprzedaż przez publiczną licytację mebli, mianowicie dwóch komód mahoniowych nowego fasonu, Luster, rozmaitych Kosztowności jako to: zegarków, zegarów oraz sreber, szkła, pościeli, bielizny damskiej i stołowej, garderoby damskiej mianowicie chustek, kapelusza ryżowego w nacyjenszym gatunku, salopy tumakowej, szabli tureckiej, szpady i t. p., a to wszystko za gotowe pieniądze więcej dającym w domu pod nrem 741 przy ulicy Rymarskiej w Warszawie położonym.

Warszawa dnia 1 lutego 1831 r.

## WIADOMOSCI URZĘDOWE.

Na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i policyi, tudzież Rady Obywatelskiej województwa Kaliskiego; Rada postanowiła zniesienie zakazu wywożenia za granicę pszenicy wyrzeczone postanowieniem Rady z d. 21 b. m. co do województwa Krakowskiego i Augustowskiego, także i do województwa Kaliskiego rozciągnąć i wykonać decyzji tej, Rada Komisjom Rządowym Spraw Wewnętrznych i policyi tudzież przychodów i Skarbu poleciła.

### Taxa Bulek, Chleba pszennego i żytnego na miesiąc Luty 1831 r.

#### Bułki i Chleb Pszenny.

|                                                                  | funt. lut. |
|------------------------------------------------------------------|------------|
| Bulka montowa z maki marymontskiej pięknej za groszy 3 ważyć ma  | — 8        |
| Ordynaryjna bulka za 2 gr.                                       | — 11       |
| Bulka z montowej maki za 6 gr.                                   | — 16       |
| Strucla za 6 gr. z pięknej maki                                  | 1 1        |
| Chleb za 12 gr. podługowaty z takiejże maki                      | 2 2        |
| Bulka rzadkowa ordynaryjna za 6 gr.                              | 1 2        |
| Chleb stołowy po 12 gr. podługowaty z maki iak bulka ordynaryjna | 2 4        |
| Placek solony po 1 gr.                                           | — 11       |

#### Chleb Żytny.

|                 |      |
|-----------------|------|
| Chleb za 6 gr.  | 1 24 |
| detto za 12 gr. | 3 16 |
| detto za 24 gr. | 7    |

#### Razowy czyli komisyjny chleb.

|                 |      |
|-----------------|------|
| Chleb za 6 gr.  | 2 10 |
| detto za 12 gr. | 5    |
| detto za 24 gr. | 10   |

Dla wygody publicznej, różnej wagi i ceny przyięty jest chleb, równie iak nakazano, aby dla dobra uboższego stanu ludzi placek solony pieczono.

Maystrowie piekarscy powinni na nim kłaść numer chleba.

Nie mają stęchłej maki do pieczenia chleba brać, gdyż powinni wprzód próbę pieczenia zrobić, nim mąkę zaplacią, a wymówka kupienia zrostłej maki nie ma służyć na obronę piekarzowi: chleb zaś powinni dobrze wypiekać i tak do sprzedaży wystawiać, pod karą konfiskaty.

Bulki montowe z maki przedniej marymontska zwanej, strucla i chleb pszenney z maki iasnej, a ordynaryjne i chleb żytny z przyzwoitej i niefałszowanej wypiekane być powinny.

Muszą szale z wagą stepowaną i niniejszą taxę w piekarniach i na publicznych do sprzedaży chleba wystawionych straganach mieć przybitą, aby każdy zaraz na miejscu, o ich mógł się przekonać dokładności.

Ponieważ zaś taxa powyższa co do wagi, tak dalece jest uregulowana, iż piekarze i chleb wypiekający, nie mogą mieć żadnej przyczyny uzalenia się na stratę w sprzedaży chleba, przeto rada municypalna miasta stołecznego Warszawy zaleca iak naysurowiej tymże piekarzom, aby nie tylko do wagi wyżej przepisanej stórowali się, ale co większa, chleb iak pszenney iako i żytny iak naydokładniej wypiekali, a to pod karani konfiskowania chleba i więzienia, a nawet do sądu kryminalnego przestępnych odesłania. Wzywa się publiczność, aby o każdej kontrawencyi piekarzów natychmiast wydziałowi policyi Radzie Municypalnej lub kommissarzowi taxowemu doniosła, i o niej go uwiadomiła.

W ratuszu głównym miasta stołecznego Warszawy dnia 31 stycznia 1831 r.

Rada Municypalna M. S. Warszawy.

(podpisano) Węgrzecki Prezydent.  
Jaholkowski Sekr. Jlny.

W województwie Augustowskim — Dobrowolnych ofiar na Pułk Augustowski złożono w ogóle gotowizną złp 20,043 gr. 2 — listami zasta. złp. 7700 — certif. złp. 130 — rubli assy. 50 — rozchód złp. 18,329 gr. 25 — listami zasta. złp. 3500 certif. złp. 130 — Pozostało do dziś dnia złp. 1713 gr. 7 — listami zasta. złp. 4200 — rubli assy. 50 — Na ogólne potrzeby wojska zebrano, gotowizną złot. pol. 5118 — w listach zastawnych złp. 3500 w kuponach złp. 380. — Na ogólne potrzeby kraju zbierały damy w złocie hollenderskiem, w zastępstwo obrączek dukatów 58 a fl. 20 złp. 1160 — w różney monecie brzęczącej złp. 300 — w biletach kassowych złp. 625 — w kuponach złp. 206 — Razem złp. 5487.

## Cześć Nieurzędowa.

P O L S K A.

z Warszawy 6 lutego.

— (Upraszamy Pana W. J. aby względem nadesłanego artykułu o rozkładzie ofiar na umundurowanie 2 pułków zechciał się porozumieć z Redakcją.)

— W tej chwili Rząd odebrał sztafetą wiadomość, że kozacy przeprowadzili się przez Bug pod Brześciem Litewskim.

— Prusacy przytrzymali w twierdzy Küstrin Sen. Woiew. Hr. Mostowskiego i Dyrektora Banku Alberta Grzymałę, iadących do Berlina. Młody Fraenkel syn bankiera tego imienia wracający z Anglii, zatrzymany został w Berlinie.

— W tych dniach przechodzi Wisłę w różnych punktach kilka pułków jazdy utworzonej przez obywateli Województw na lewym brzegu położonych.

— Dnia 3 b. m. w kościele Bielańskim odbyło się żałobne nabożeństwo za ś. p. Staszica. Obecnych osób ledwo było 30. Celebrował X. Józef Gacki Piar. Czł. Tow. Patryotycznego. Po mszy miał mowę X. Korycki były Wikary Augustowski, teraz Kapelan wojskowy i Czł. Tow. Patryotycznego. W mowie tej improwizowanej oddał szanowny Kapłan należną cześć cnotom i aucto Staszica. Po kondukcji wybornie przemówił P. Krepowiecki Sekretarz Towarzystwa Patryotycznego.

— Przy grobowcu, Alexander Komarnicki w zabranym głosie uczcił jeszcze raz pamięć Staszica.

— Z Litwy ponawia się wiadomość że Jzraelici teraz iak nigdy bardziej sprzyiają Polakom i ipragną uyrzec nasze woyska wstępujące na ziemię Jagiellów.

— Artysta Józef Głowacki wylitografował portret Joanny Żubr.

— Towarzystwo patryotyczne chcąc okazać wdzięczność Sierokowskiemu rzeźnikowi; Maryańskiemu kowalowi, X. Maierowi a nayszczególniej pułkownikowi Kilińskiemu; chcąc nadto dać dowód, iak wysoce cenią poświęcenie się nieszańców Warszawy w pierwszych dniach rewolucyi 29 listopada postanowiło w przyszły poniedziałek żałobnym obrzędkiem uczcić pamięć Kilińskiego i jego towarzyszy. Obrzęd ten zacznie się o godzinie 10 rano. Portret Kilińskiego, znaki wolności i naszego połączenia z Litwą, niesione będą processjonalnie z ulicy Dunaj, przez Piwną i Stare miasto do kościoła XX. Dominikanów. Mowy stósowne mieć będą Członkowie Towarzystwa Patryotycznego i Oby: Wisniewski starszy egro-madzenia Fabrykantów obuwi.

— Jzba Senatorska uchwaliła na wczorajszym swem posiedzeniu kokardę narodową, w dwóch kolorach, biały z ponsowym. Są to kolory prawdziwie narodowe; nieprzypominają ani białej kokardy Chłopińskiego, ani żądanej białej chorągwi Dybicza, ani też wręście trójkolorowej kokardy, która bardzo wielu zatrząsała. Godło Królestwa Polskiego jest biały orzeł w czerwonym polu, więc znaki w tych samych kolorach, powinny być wszystkim najmilsze. Spodziewać się należy, że Jzba Poselska zgodzi się na taką kokardę.

Na wczorajszym posiedzeniu senatu projekt do prawa o przysiędze, większością głosów 16 przeciw 6 odrzucony został. Odezwe do narodu jednomyślnie przyjęto:

Odezwa do Narodu od obu Izb Sejmowych.

Kiedy powołność Narodu polskiego dla polityki europejskiej, wierność jego dla Monarchów, piętnastoletnią niewolą i coraz więcej grożącym uziarnieniem narodowości opłacone zostały, kiedy rozpacz wzbudziła bohaterów wolności, a szukając śmierci znaleźli zwycięstwo, a ogłós powstania stolicy po całym kraju się rozległ, i przez nayodlegleysze zakątki powtórzonem został, Reprezentanci wasi naylepsi świadkowie powszechnego zapalu, spiesząc dla wyrzeczenia o losach Ojczyzny, uznali za pierwszy swój obowiązek oddać świadectwo prawdzie, i ogłosić rewolucją stolicy za powszechną, za narodową; lecz zaledwo zdołali powrócić od Rady do działania, za zbliżeniem burzy, ster oyczystego okręgu opuszczonym został, od dłoń, której był powierzony, i powtórnie uiać się go wypadło. Walka, która dotąd była wątpliwa, stawiała się nieuchronna. Już Cesarz Mikołaj rozgłaszał nas przed Europą za buntowników, zgromadzał na nas woyska swoje, przez fałszywe wieści naród rossyjski przeciw nam poburzył, a między nami rozdwojenie zasiać usiłował; na przełożenie krzywd, na przedstawienie iedynych środków, przez które rozlew krwi uprzędzić było w jego mocy, odpowiedział: że nietylko wydartych swobód niepowróci, nietylko braci naszych do ich uczestnictwa przypuścić się wzbrania, ale nadto, iakoby już zwyciężonym, broń złożyć a siebie i kartę swobód naszych na łaskę oddać rozkazał; ale niedość na tem: — Wiecież oyc-

wie pod jakim warunkiem wolno wam wrócić do stanu poniżenia, w jakim byliście przed powstaniem, o to kosztem krwi dzieci waszych. Tę młodzież szlachetną, która w chwili zapamiętała odgadnąć tajemnicę istnienia Ojczyzny, zawarła dla rozpaczającej rąchuby, której niecierpliwość i arżma była iedyną zbrodnią, której garstkę Bóg Ojców waszych cudownie przez grady kul i hukie nieprzyaciół niechcniętych przeprowadził, Wy sami teraz, przed Sądy wasze ciągnąć, sami oskarżać, wymierzać karę i sami haniebnę śmierci oddawać macie! a za spełnienie tego dziecioboyczego czynu, wolno wam będzie na nowo nagiąć pod iarzmo karki wasze i przewlec lat kilka osierociałą starość. Polacy, te były warunki od Cesarza Rossyjskiego wobec Reprezentantów waszych podane — za odczytaniem ieden głos wydobyl się z ich piersi, a głos ten był, że Mikołaj przestał być Królem Polskim. Woyna już była nieodzowną, a tem samem i krok ten dłużej wstrzymanym być niemógł. Należało bowiem Naród zawsze wierny Monarchom uwolnić od przysięgi zerwanej przez króla, bo król ten zbliżając się na czele obcych zastępów, mógł razem i orężem i rozdwojeniem kray wojować, — tak iest rozwiązane są przysięgi, wasze! bo przysięgi te wzajemnie nierozłączne były a potarganie paktów i opuszczenie was przez Mikołaja iako Króla Polskiego, a wystąpienie z groźnem wojskiem iak Cesarza Rossyi, uwolniły tron Jagiełłów od nierównej unii; a naród uczyniły mocnym, ofiarowania go temu, którego godnym zaszczytu tego osądził: Ale to prawo nieprzeżyte niepodległości Narodu waszego, które niestety! stawało się tylko wyrzutem pokiescie go popierać niebyli zdolni, prawo to, na które polityka z pośmiewiskiem pogląda, orężem i siłą poprzeć należy. — Jest ta siła w piersiach twoich Narodzie Polski, byleś ją wydobyć potrafił, byleś iey na domowe niemarnował nozterki, byleś o wszelkich ubocznych celach tej wielkiej chwili życia, lub śmierci zapomniał. — Oto my pierwsi Reprezentanci twoi przysiegamy w obliczu Boga i narodu: „że dopełniemy z prawością i czystym sercem, niezgiętą wolą i mężkiem poświęceniem posłannictwo nasze; że iedynem dążeniem, iedyną myślą naszą będzie odzyskanie tej niepodległości i tego stopnia między ludami, do iakich stwórca naród nasz przeznaczył. — Pośpieszcie za tym przykładem mieszkańcy tej ziemi, wszelkiego stanu i wyznania; iednoczcie z miłością siły wasze, wyrwycie wszelki zaród niechęci i podeyrzenia, niewierzcie tym, którzy ich zgubne nasiona między was rzucić będą, a na ołtarzu iednej Ojczyzny poprzysiężcie ponieść mąjaki i życie wasze dla tego iedynego celu. Otoczcicie z zaufaniem Rząd Narodowy, przez Reprezentantów waszych wybrany, tych mężów Rady, których doświadczona mądrość, których czysty charakter, wyszedł nieśraka żony z tej próby ognia przeszłego Rządu, a głusi na poduszczenia zawijści, co zawsze ściga wyższość każdą, pomnięcie, że póty tylko użytecznymi być mogą, póki uroku ufności na iaką tak słuszenie zasłużyli, sami z nich nie zdeymiecie.

Duchowni wszelkiego wyznania! odnowcie to święte przymierze, którem Religia i Ojczyzna niegdys spoione były, przypomnięcie, że w tedy iedynie byliśmy groźnymi,

kiedy wróg iedney napastować nieśmiał, aby druga w tem zguby swojej niewidiała. Zaspokóycie i własne i ludu trwogi. Religia, którą wspólnotwo z depotyżmem poniżyło, powróci do tej niewymuszoney czei, iaką iey wolność sama winna, za rozszerzenie na gruzach zepustcia i despotyzmu tego boskiego prawa, co pierwszą zasadę równości uświęciło.

Woiownicy Polscy! Nadzieio Ojczyzny! dzielne ramię wasze niech zwalczy nadchodzącego wroga, podaycie rękę Braciom waszym za Bugiem i Niemnem, których prawa są naszym równe, dotkliwsze ieszcze żale, okropniejsze uciski, a którzy zruciając nieznośne iarzmo i zarówno znami podnosząc starodawne znaki Orła i Pogoni, zapewnią i nam i sobie wolność wspólnej ziemi.

Narodzie Polski! Przyszła chwila, w której w obliczu świata masz udowodnić zaprzeczone ci prawo obywatelstwa w wielkiej europejskiej Ojczyźnie, masz okazać, że nowy Fenix nie tylko wolny iestes od wad dawnej zgrzybiałości, ale nadto przebyłeś w powtórnym życiu nierozważną porywczosć młodzieńczego wieku, a w mężkiej sile potrafisz dokonać to, coś śmiało rozpoczął. Pomniy, że iedynie śmierć, lub zwycięztwo od hańby, zakryć zdolne tego, co sam do walki wywołał przeciwnika; pomniy nakoniec, że to iest ostatnia walka, z której Ojczyzna twoja wysć musi, albo zwycięzko, albo zniknąć na wieki z rzędu mocarstw europejskich.

— (Nadest.) — „Czyli też będzie choć ieden numer Dziennika Nowey Polski, żeby nie był cały oblany żoćcią i iadem;” lecz możnaż się dziwić? bezkarność rodzi zuchwalstwo. Cóż w dzisiejszem 31 nrze czytamy? oto znieważania Izby Poselskiej, że Posłowie z nałogu wołają negative lub affirmative, że nieumieją gramatyki, że niezachowują nigdy związku z przedmiotem! Czyż i to uydzie bezkarnie?

Daley rzuciają się wieley mężowie wydawcy Nowey Polski, na nowo ustanowiony Rząd Narodowy, o wysłanie iakichśi poselstw; do nich wiedzieć o wszystkim; my niewiemy o żadnych Poselstwach, wiemy tylko że P. Mostowski wyiechał do Berlina do doktora Greffe; w krytycznym nader stanie zdrowia będący; donosimy dla rozkoszy wydawców Nowey Polski (która tylko w cierpieniach bliźniego szczęście swe znajduje) że Pan Mostowski w Kistrynie przez Prusaków zatrzymany i w fortecy osadzonym iest. Gdyby P. Mostowski był takim, iakim go Nowa Polska małue, niezatrzymanoby go ale i owszem z honorami do P. Alopeusa zawieziono, ale Gabinet Berliński, zna lepiej życie męża tego, wie dobrze że w 1791 najgorliwszem był obrońcą konstytucyi 3go maja, wie że w 1794 za powstania Kościuski był w Radzie Najwyższej że przez więcej dwóch lat, cierpiał więzy niewoli moskiewskiej, że za czasów opanowania krayu przez obcych, przeniósł się za granicę i za odrodzeniem się dopiero naszem powrócił, że na ministrowstwie swoim silnie do założenia fabryk i rękodzielni przyłożył się, że iezli ubolewać należy, że niebył na urzędzie swoim czynniejszym, nie można powiedzieć, że wiek stary, skołatane zdrowie, ledwie mu dzień ulgi wśród ustawicznej boleści dające winę tę zmniejszać powinny, lecz młoda Nowa Polska, nieznaiąca iakimi ludzic byli w całym ciągu życia swego, nie pyta się, czy było co w kim dobrego, chwytą za najmniejszy pozor, i czerni.

O poselstwie P. Platera nie niewiemy, bo kroki dyplomatyczne, nie otrębiują się po ulicach, wnosić atoli można po niezaprzeczonych talentach iego, iż iezeli wyiechał z iakimi zleceniem, dołoży wszelkiego starania, by ie iak naylepiej dopełnić.

P. Se. w tem momencie rozchodzi się wieść, że już Moskale wkroczyli w granice nasze; porzućmy pióra, kto może niech się bierze do oręża. Odwilż zupełna, nie ma niebezpieczeństwa od mrożenia nosów, daleyże panowie moi dotrzymajcie słowa, i iak S. Patron wasz St. Just, bierzcie surduty, lećcie zabierać armaty i powracaycie zdrowi.

Dnia 6 lutego 1831 r.

Veritas.

— (Nadest.) — P. Benedetti zamiast proponować rządowi (iak douosi autor artykułu umieszczonego w Dzienniku Powszechnym z dnia 29 stycznia r. b. nr. 28) „aby teraz wypłacił iemu sumę ugodzoną, z którą ma się udać do Włoch na czas rozpocząć się mającej wojny, później zaś wrócić i prace do których się zobowiązał wykonać; dalekim będąc od tak śmiesznej pretensyi podał tylko prośbę: w przypadku, gdyby rząd wstrzymał roboty przy budowie teatru, aby iemu przyznana być mogła iakaś część pensyi z którejby mógł żyć w Warszawie, oczekując czasu sposobniejszego do kontynuowania tej roboty, albo w razie odmówienia tego: aby przeznaczoną była summa dostateczna do powrotu do Włoch, przez wzgląd, iż będąc od rządu do tej czynności z tamtąd wezwany, własnym tu kosztem przybył. Po takim wyjaśnieniu istotnego stanu rzeczy przestrzedz wypadu podającego powyżej wzmiankowany niedorzeczny artykuł, iezli ten nie iest iego wymysłem, aby lepiej drugą razą podał chwał mówiących i nie udzielał publiczności wiadomości fałszywych.

A. K.

FRANCYA.

z Paryża 25 stycznia.

— Dnia 15 stycznia został ostatecznie ustanowiony komitet Polski. Mówią iż będzie dany wielki koncert, podobnie iak przed kilku laty uczyniono na korzyść Greków. Mówią także o balach gminnych, które na przedstawienie Jenerała Lamarque mają być dane w rozmaitych wydziałach miasta. Wkrótce mają także być ogłoszone dwie poezye, które powstanie Polaków, natchnęło członkom komitetu, Wiktorowi Hugo i Kazimierzowi de la Vigne.

## DONIESIENIE PRYWATNE.

Aktem przed ślubnym z dnia 26 stycznia r. b. przed W. Reientem K. P. Bandkiem sporządzonym, ustąpiwszy na rzecz moiej Żony cały mój majątek, ruchomy i nieruchomy do którego zarządzenia i interessów W. Woyciech Grabowski ogólną i specjalną posiadał plenipotencyę, oświadczam niniejszym, iż z powodu tegoż aktu, plenipotencyę tak ogólną iako i specjalną powyżej wzmiankowaną iako przezemnie niejszym odwołując się, ustaję.

Warszawa dnia 3 lutego 1831 r.  
Pułkownik Kieki.

(W numerze onednawszym dzien. powst. na stronie 3, w oddziale 3 wierszu od dołu 11 zamiast ogłoszenia podległości, czytaj niepodległości.)